

## KURYER LITEWSKI

w WILNIE we WTOREK DNIA 26 LUTEGO V. S. 1818 ROKU.

## WIADOMOSCI KRAJOWE

Podług gazety senackiej datowanej z Petersburga d. 16 lutego:

Przez ukazy d. 23 stycznia, Radca kollegialny *fon der Flut*, mianowany Wice Gubernatorem archangielskim. Riazński Wice Gubernator, Radca kollegialny *Kropotow*, uwolniony od obowiązków, i przyłączony do *Heroldyi*, ma pobierać dotychczasową pensją, do czasu przeznaczenia go do innych obowiązków. Radca stanu, *Kamieniew*, mianowany Wice Gubernatorem riazńskim. Radca stanu, *Popow*, mianowany rzeczywistym Radcą stanu.

Generał porucznik, *Obreszkow*, dyrektor komisji umorzenia długów, w reskrypcie J. C. Mości pod d. 23 stycznia, otrzymał Naywyższe podziękowanie za dowiedzioną gorliwość w pełnieniu poruczonych sobie działań.

Rządzący Senat, na skutek naywyższej woli, przez ukaz okólny, pod dniem 11 lutego, do powszechnej w całym państwie podał wiadomości: iż w czasie rewizji gubernii wołogodzkiej przez Senatorsa *Chrowa*, tamieczni gubernator cywilny i wice gubernator pod sąd oddani, po dórzaleń sprawy tej przez Radę państwa roztrząśnieniu, rzeczywiscie winnymi uznani zostali, a Cesarz Jmć zdanie to Rady państwa potwierdził.

Podług gazety *le Conservateur Impartial*, generał porucznik, *Obreszkow* otrzymał 5,000 dziesięcin ziemi, z prawem przelewu własności jej na potomstwo.

Cesarska akademja nauk wybrała na członków swych honorowych, Barona *Alexandra Humboldta* i Barona *Sylwestra de Sacy*.

Rządzący Senat słuchał przełożonego przez Ministra sprawiedliwości, dla należytego wypełnienia, wyjątku z dzienników komitetu ministrów, z dnia 6 listopada i 10 grudnia, przeszłego 1817 roku, z wypisaniem Naywyższej potwierdzonego postanowienia komitetu Ministrów, w następującem brzmieniu: na posiedzeniu d. 6 paździer. słuchano oświadczonej przez generała artylleryi Hrabiego Arakczajewa, Naywyższego następującego rozkazu: Cesarz Jegomość Naywyższej rozkazać raczył, iż w z darzeniach, kiedy kupcy, mieszczanie i niższego stanu ludzie, Naymiłościwiecy nagrodzeni za usługi swe medalami i kaftanami. okażą się nie przystoynie sprawującymi, albo też popełnią występki, i oddają się za nie pod Sąd podług prawa, albo ściągają na się niezaletną uwagę zwierzchności, iżby komitet Ministrów, względem odebrania wszystkim takim medalów, albo kaftanów danych, uczynił postanowienie: Komitet dopełniając tej Naywyższej Jego Cesarskiej Mości woli, projektuje postanowić następujące prawidła:

1) Jeżeli kto z kupców, mieszczan i innych niższego stanu ludzi, Naymiłościwiecy za usługi udarowanych medalami i kaftanami, okaże się nie przystoynie sprawującymi, albo popełni występki i pod Sąd podpadnie, którego wyrokiem na mocy prawa skazany zostanie na iakakolwiek karę; o takich, po zapadłym wyroku, naczelnicy gubernij mają donosić do ministerjum policyi, dla przedstawienia komitetowi Ministrów, z krótkiem opisaniem równie ich występków, iak i sązonej kary.

2 Podług tych doniesień komitet względem obwinionego stanowić będzie: czy ma być pozbawiony medalu lub kaftana.

3. Odebrane tym sposobem medale i kaftany, mają być powracane do gabinetu Jego Cesarskiej Mości; skąd one posylocie są dawane.

Jeżeli to zdanie komitetu zostanie przez Jego Cesarską Mość potwierdzone, wtedy polecieć ministrowi sprawiedliwości, przełożenie Rządzącemu Senatowi, dla powszechnego ogłoszenia i podanie do wykonania. Na posiedzeniu zaś dnia 1 grudnia oświadczone Komitetowi, że Cesarz Jegomość, zdanie to Komitetu naywyższej potwierdzić raczył.

Rozkazali: o tem Naywyższem przez Jego Cesarską Mość potwierdzeniu postanowienia Komitetu ministrów, dla należytego wykonania i powszechnej wiadomości, posłać ukazy do wszystkich rządów gubernialnych i urzędów, do PP. Ministrów, Wojskowych Generałów Gubernatorów, Wojskowych Gubernatorów i cywilnych sprawami zarządzających, do Generałów Gubernatorów Syberyi, do Gubernatorów cywilnych, Naczelników miast, i Kontrolera państwa; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu i Moskiewskich Departamentów Rządzącego Senatu posłać twiadowienia. Dnia 14 stycznia 1818 roku.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebrny, 3 r 92 k.; dukat 10 r. 19 k.; imperyal 30 r. 10 k.

KRÓLESTWO POLSKIE.  
Z Warszawy dnia 26 lutego.

M y z B o ż e y Ł a s k i  
A L E X A N D E R I.

Cesarz Wszech Rosşy, Król Polski etc etc etc.  
Wszem w obec i każdemu, komu o tem wiedzieć należy, wiadomo czyniemy:

Zapewnić poddanym Naszemu Królestwu Polskiego, Dobrodziejstwo reprezentacyi Narodowej, było głównym zamiarem Naszym przy nadawaniu onym Ustawy Konstytucyjney; przypuścić ich do używania swobod, jakie im taż Ustawa zaręcza, jest dziś naypierwszem serca Naszego życzeniem.

Tym końcem, zapatrzwszy się na Artyk. 51 i 87 rzeczonej Ustawy Konstytucyjney, jako też i na Artyk. 90, 91 i 93 Statutu Organicznego o reprezentacyi Narodowej:

Postanowiliśmy zwołać obie Izby Seymowe, w Stolicznym mieście Naszemu Warszawie.

Seym otwartym będzie dnia 15/27 Marca bieżącego roku, zostanie zaś zamkniętym 15/27 Kwietnia następującego.

Posłowie i Deputowani od Gmin zgromadzą się w rzeczonej Stolicy Naszej, na dni siedm przed otwarciem Seymu, dla udowodnienia przed Senatem ważności swych wyborów.

Senatorowie Naszego Królestwa Polskiego zjadą się przeto w teyże Stolicy w tymże samym czasie.

Senatorowie, Posłowie i Deputowani!

Długie nieszczęścia gnębiły Polskę, srogię klęska Ojczyznę Waszą trapiły; lecz połączenie Wasze z Bratnim Naredem; połączenie, które na przyszłość, rękoiemą jest Waszego istnienia, przerwało już pasmo

tey niedoli; a Konstytucya całkiem Narodowa, ustawy dobroczynne, wolność szczęśliwie umiarkowana, zagładzą nakoniec ślady tey przedłużoney burzy. Wam, mądrości Waszych Obrad, poleca Ustawa Konstytucywna to opiekuńcze dzieło, na Was zlewa tę Władzę pokrzepiającą. Oby użyciem takowey, miłość Wasza dobra Publicznego jedynie kierowała! Oby taż miłość przewodniczyła jedynie Waszym Obradom! Oby oddaliła od nich niezgodę, równie dla ludów, jak i dla Państw nieszczęsną! To życzenie, Wasze szczęście ma za przedmiot; natchnęło je Wasze poświęcenie się dla Ojczyzny, które je też niewątpliwie zjści.

Tłumacze Praw, Konstytucyjni Strażnicy swobód Narodowych! przez uszanowanie Wasze ku Ustawom, których skład Waszemu pieczy jest poręczonym, przez Waszą gorliwość o utwierdzenie onych, usprawiedliwiecie ważność obowiązków, jakie na Was wkłada to uroczyste powołanie.

Objawi wiele opinii Publiczney, zaufaniem Współobywateli Waszych zaszczytami, przejmując się istotnymi potrzebami kraju, prawdziwe dobro na celu jedynie mając, odpowiecie oczekiwaniu jego.

Przy tém zapewniamy Was o życzliwości Naszey Królewskiej, Boskiej Was poruszając epiecy.

Dan w Moskwie, dnia 5/17 lutego 1818 roku.

(podpisano) ALEXANDER.

Za zgodność, (M.P.) Przez CESARZA I KRÓLA  
Minister Spraw Wewnętrznych i Polityki Minister Sekretarz Stanu  
(podpisano) Ign. Sobolewski.

Tadeusz Mostowski. Zgodno z Oryginałem  
Minister Sekretarz Stanu  
(podpisano) Sobolewski.

Lista Posłów i Deputowanych na Sejm następujący, wybranych od Zgromadzeń Politycznych, których Protokoły są dotąd nadesłane i przez Senat zatwierdzone:

Z Województwa Krakowskiego: Posłowie, z powiatów: Miechowski, Konstanty Popiel, Sekalmirski, Jan Chwalibóg, Olkuski, Jan Nepomucen Wołicki, Pilicki, Adam Kmita, Łódzkiego, Jan Szymczyński, Szydłowski, Andrzej Walichnowski, Stobnicki, Paweł Soltyk.

Deputowani z Okręgów Gminnych: Kieleckiego, X. Maciej Łącki, Olluskiego, Franciszek Pawłowski, Stobnicki, Jan Bakiewicz.

Z Województwa Sandomierskiego: Posłowie, z Powiatów: Sandomierskiego, Michał Karcki, Soleckiego Joachim Karczewski, Radomskiego, Cyprian Wąsowicz, Kozińskiego, Stanisław Pieniążek, Konieckiego, Tomasz Kiełczewski, Opoczyńskiego, Antoni Bryczyński, Szydłowieckiego, Onufry Hrabia Malachowski.

Deputowani z Okręgów Gminnych: Miasta Sandomierza, Stanisław Karcki, Miasta Radomia, X. Józef Nowowiejski, z Okręgu: Sandomierskiego, Józef Horoch, Opatowskiego, Adam Konarski, Radomskiego, Filip Koldowski, Konieckiego, Jan Nepomucen Zochowski.

Z Województwa Kaliskiego: Posłowie, z Powiatów: Kaliskiego, Wincenty Niemojewski, Pyzdrowskiego, Piotr Tokarski, Sieradzkiego, Józef Walewski, Piotrkowskiego, Woyciech Spinek, Radomskiego, Stanisław Hrabia Męciński.

Deputowani z Okręgów Gminnych: Cyркуlu I. Miasta Kalisza, Ernest Faltz, z Powiatów Kaliskiego i Wąrowskiego, Paweł Bieracki, z Okręgu: Konieckiego, X. Marcin Szremowicz, Wieluńskiego, Gabriel Biernacki, Piotrkowskiego, X. Jasiński Kanonik.

Z Województwa Lubelskiego: Posłowie z Powiatów: Lubelskiego, Jan Raczynski, Lubartowskiego, Józef Hrabia Malachowski, Kazimierskiego, Leon Dembowski, Krasnostawskiego, Jan Połetyło, Chełmskiego, Ludwik Rulikowski, Hrubieszowskiego, Antoni Ratomski, Tomaszowski, Józef Wyszynski, Zamoyńskiego, Tomasz Wyszynski, Tarnogrodzkiego, Stanisław Nowakowski, Kraśnickiego, Józef Chociszewski.

Deputowani z Okręgów Gminnych: Miasta Lublińca, Krzysztof Korn, z Powiatów: Lubelskiego, Lu-

bartowskiego i Kazimierskiego, X. Mateusz Wojakowski, z Okręgu Krasnostawskiego, Jan Hakenszmit, Hrubieszowskiego, Antoni Baliński, Janowski, X. Antoni Ogonowski.

Z Województwa Płockiego: Posłowie z Powiatów: Płockiego, Tomasz Trzcinski, Mławskiego, Klemens Radziwiński, Prasnyskiego, Wincenty Hrabia Krasinski.

Deputowani z Okręgów Gminnych: Miasta Płocka, Józef Wołowski, Mławskiego, X. Paweł Filipowicz, Ostrołęckiego, Filip Laskowski.

Z Województwa Mazowieckiego: Posłowie z Powiatów: Warszawskiego, Michał Hrabia Potocki, Błotńskiego, Jan Toczyński, Czerskiego, Piotr Zaborowski, Stanisławowski, Stanisław Grabowski, Siennickiego, Kazimierz Rudziński, Rawskiego, Jakób Piekarski, Brzezińskiego, Tadeusz Przedziecki, Sochaczewskiego, Jan Lasocki, Brzeskiego, Augustyn Stubiński, Kowalskiego, Maciej Wołicki, Radziejowskiego, Maciej Lubowiecki.

Deputowani z Okręgów Gminnych: I. Cyркуlu Miasta Warszawy, Franciszek Hangel, III Samuel Bogumił Linde, IV Antoni Łabęcki, V Dominik Krysiński, VII Jan Kuzniewicz, VIII Jego Cesarzewicza Mość Wielki Xiażę Konstanty.

Z Powiatów: Warszawskiego, Błotńskiego i Czerskiego, X. Ignacy Czyżewski, z Okręgu Rawskiego, Wawrzenc Wollowicz, Sochaczewskiego, Antoni Zawadzki, Kutnowskiego, X. Marcin Heblowski, Włocławskiego, Gładyszewski.

Z Województwa Podlaskiego: Posłowie z Powiatów: Siedleckiego, Ignacy Cieszkowski, Łukowskiego, Walenty Markowski, Garwolińskiego, Stanisław Hrabia Jeziński, Żelechowskiego, Jacek Bentkowski, Radzyńskiego, Roman Osmiałowski, Włodawskiego, Woyciech Kunicki.

Deputowani z Okręgów Gminnych: Siedleckiego, X. Walenty Wojewódzki, Białskiego, X. Szymon Paliszewski, Radzyńskiego, X. Józef Daczyński.

Z Województwa Augustowskiego: Posłowie z Powiatów: Łomżyńskiego, Włotor Rembieliński, Tykocińskiego, Józef Szełetowski, Dąbrowskiego, Wincenty Gawroński, Biebrzańskiego, Raymund Rembieliński, Seyneńskiego, Kajetan Gawroński, Kalwaryjskiego, Józef Wiszniewski, Maryjampolskiego, Józef Godlewski.

Deputowani z Okręgów Gminnych: Augustowskiego, Baltazar Kujawski, Seyneńskiego, Wincenty Kuszewski, Kalwaryjskiego, Paweł Czajewski, Maryjampolskiego, Franciszek Osipowski.

Gdy reszta protokołów czynności Zgromadzeń politycznych nadesłana, i przez Senat zatwierdzoną zostanie, podana będzie do wiadomości publicznej, które osoby na Posłów i na Deputowanych, wybrane są od tychże Zgromadzeń.

Za zgodność:

Sekretarz Jeneralny Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Polityki.

Augustyn Karcki.

D. 26 t. m. przybył tu z Moskwy, JW. Minister Sekretarz Stanu, Sobolewski.

Przybyli także z Moskwy: Kamerjankrowie dworu J. C. K. Mości, Matuszewicz i Tymowski.

D. 12 lut. w Wieluniu młodzież szkolna odprawiła nabożeństwo żałobne, za s. p. Onufrego Kopczyńskiego i Patrycego Przeczyńskiego, członków zgromadzenia XX. Pijarów, a w edukacji krajowej zasłużonych mężów.

Wolne Miasto Kraków.

Gazeta Warszawska z Krakowskiej, umieściła następujący artykuł z Krakowa, pod d. 22 lutego: „Z powodu powszechnie głoszonej wiadomości, że Najjaśniejsi Monarchowie zjechać się mają tego roku w niewiadomym dotąd mieście, rozeszła się tu bardzo przyjemna i pocieszająca wieść, iż miejscem tego zjechania się może być Miasto Kraków. Nie podobna o-

kreślić, ile ta wiadomość (może tylko na życzeniu i nadziei ugruntowana) rozczuliła radością mieszkańców tutejszych. Każdy stara się ugruntować w mniemaniu, że ta szczęśliwa nastąpi chwila. Jedni przerzucając karty Historii, wystawiają ile to sławnych i całej Europie pamiętnych Epok, w tém Mieście się odbyło; ile to ukoronowanych Głównych bytnością swoją muru tego Miasta zaszczyliło; ile w tém mieście związków krwi i zawartych sojuszków między najsławniejszymi Mocarstwami stało. Cesarze i Królowie znajdowali w tej stolicy, wygodne pomieszkanie i godne swych Majestatów uczczenie. Na jakież uczczenie staraliby się zdobyć dzisiejsi tego Miasta mieszkańcy dla swoich NN. Protektorów! z jakimby sercem wylaniem niósłby każdy dla nich hołd uszanowania i wdzięczności! Z drugiej strony ci Potężni Mocarze, widzieliby dzieło swoje, swém łaskawém spójrzeniem założyliby węgielny kamień szczęśliwości, dla dzisiejszych i przyszłych pokoleń mieszkańców tego kraju!

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

### Francya

(z gaz. berl.). *Pariz*, dnia 13 lutego. Dnia 10 t. m. wieczorem, gdy Xiażę *Wellington* do domu powracał, padł blisko niego wystrzał pistoletowy, który szczęściem, ani w pojazd, ani w Xiażę nie trafił. Mimo pilnego szukania, nie można było znaleźć kuli. Morderca miał się ukazać za sztylerbauzu po lewéj stronie stojącego; straż w bramie będące, śpiesznie za mordercą pobiegły, ale ciemność nocy przeszkodziła go pojąć. Z pochwytanych przez policję w rzeczy téj wiadomości, wnoszą, że ona wysledzi sprawcę téj okropnej zbrodni. — Od tego wypadku, oddział żandarmeryi stoi przede drzwiami Xiażęcia.

Dnia 12 lutego, o godzinie pół do trzeciej, w *Tuyleryach*, w sali gwardyi bokuwéj Królewnej Jeymości, *Madame*, wybuchnął ogień; ale szczęśliwie zgaszonym został.

Nakoniec dnia 9 t. m., sprawa *Mathurin Bruneau* (pod imieniem fałszywego Delfina znajomego) wprowadzoną została do sądu poprawczego w *Rouen*. Gazety nasze opisują tę sprawę ze wszystkimi szczegółami. — *Mathurin Bruneau* oskarżony został o włóczęgę, matactwo, oszustostwo i samozwaństwo. — Chociaż, wyrażono na wstępie, rzecz ta sama z siebie nie jest ważną, jednakże nowość sprawy i znajoma bezczelność oskarżonego, zważyła wielką liczbę słuchaczy. Od godziny 8ej zrana, dom sądowy napelniony był ludem, a drzwi sali zupełnie opasane. Bacność władz zapobiegła wszelkiej nieprzyzwoitości. O godzinie 11tej, wprowadzono oskarżonych: 1) *Mathurin Bruneau*, Karolem z *Navarry* zwanego; 2) *Branzon*, były jenerałny dyrektor poborów od przemysłu, w *Rouen*, dawniej już za przemykanie, kradzież i uciśki na 5 lat więzienia w łańcuchach szlany; 3) *Tourly* oddziwny w *Rouen*; 4) Pani *Dumont* (dawniej służbą się bawiąca, teraz prowadzi handel płótnem, i zostaje pod kaucją). — Trudno jest wyobrazić sobie zuchwałość i bezczelność, z jaką *Bruneau* postępował. Zaledwo usiadł, zaczął mówić wyrazami tak podłemi i grubiańskimi, iż wstydem byłoby je zapisywać. Wzbudził przez to na obecnych niejaki politowanie, a bardziéj jeszcze pogardę i niechęć. — Prezydent, przed odczytaniem jeszcze aktu oskarżenia, kazał wezwać świadków. Dowiedziano się z zalem, że Hrabini *Turpin*, dla słabości zdrowia, stanąć nie mogła. Przysłała tylko świadectwo lekarza. Wiadomo, że dama ta przed 20 kilką laty, mającego na ówczas od 11 do 12 lat *Bruneau*, do domu swego przyjęła. Jeszcze mu wtedy nie przyszło do głó-

wy udawać siebie za *Ludwika XVII*, jednakże przybrał już był imię młodego Barona *de Vezins*. Gdy po dwóch latach kłamstwo odkryte zostało, wygnała Hrabini oszusta, i oddała go własnemu jego losowi. — Po przeczytaniu listy świadków (jest ich 66) i jey sprawdzeniu, zamknął Prezydent posiedzenie, i odroczył na dzień następny na godzinę 10tą.

Dnia 10 lutego, *Bruneau* chciał znowu dopuścić się, jak dnia poprzedzającego, największych nieprzyzwoitości w mowie i postępowaniu; ale zdaje się, że napomnienie ze strony Prezydenta, iż tego na mocy prawa nie pozwoli, wrażenie na nim sprawiło. Królewski Prokurator, *P. Daussier*, przystąpił do odczytania wyweidu historycznego. „Zbliżamy się, rzekł ón, do sprawy, która sama przez się dosyć jest rzadką, jednakże nie zasługuje bynajmniej, ażeby policzoną być miała między sławne spory sądowe. Cała ta rzecz jest nie czém inném, tylko nikczemną igraszką, którą wyrzucić podobało się głupiemu oszustowi, awanturnikowi, któremu tak fizycznych, jako i moralnych nie do staje środków; człowiekowi, który od młodości swéj innego miejsca pobytu nie miał, jak tylko wsadzane sobie od ludzkich i czułych osób, przez niego oszukanych, albo od policji mającej obowiązok, odejmowania włóczęgóm i oszustom sposobności szkodenia. Po zdaniu sprawy przed sąd izby sądowéj zgo wydziału w *Rouen*, d. 3 grudnia z. r., przez Sędziego instruksyjnego, *Verdiere*, wyrok królewski oświadczył w stanie oskarżenia, jako podeyrzane o oszukaństwo i matactwo, następujące osoby: 1) *Mathurin Bruneau*, wieku lat 37 i miesięcy 3, urodzony we wsi *Vezins*, w kantonie *Chollet* okręgu *Beaupreau*, depart. *Marny i Loary*, znany, w zapisach więźniów, pod imieniem *Charles Mathurin Philippeau*, 2) *Gabryel Ludwik Branzon*, 3) *Piotr Tourly*, 4) *Róża Dumont*, z domu *Avenel*, 5) (nie obecny ukrywający się) *Matouillet*, xiądz świecki w *Rouen*.

Z badań okazuje się, że *Bruneau*, mając zaledwo 11 lat, był już tak zuchwałym, iż udał siebie za tego pana, na którego ziemi mieszkał, i nazwał siebie Baronem *Vezins*. W roku 1795 dopełnił pierwszego aktu włóczęgi swego życia. Hrabini *Turpin* przyjęła go z litości. Oszukał ón jęj ławo wierną ludzkosc, po upłynionym roku został wygnany, z miłosierdzia znowu przyjęty, a późniéj w pół roku na zawsze wyprawiony. Tu jest przerwa, a *Bruneau* ukrywa przed nami kilka lat życia swego. Atoli w roku 1803 znajdujemy go znowu w domu poprawy w *St. Denis*, gdzie jako hultaj i niedołęga, był osadzony. (Tu przerwał *Bruneau*, i zawołał: „Nie jestem niedołęgą!.) Opuszcł ón w kilka dni dom poprawy, zaciągając się do 4go regimentu artyleryi za początkowego kanoniera, i siadł na okręt w *Lorient*, jak się okazuje ze świadectwa ministra marynarki. W *Norfol* opuścił jako zbieg fregatę *Cybele*; i tu już trzeba szukać śladów jego w nowym świecie. Ale któż jest w stanie postawić świadków jego postępowania w odległej części świata? Potrzeba było przez długi czas przestawać na jego własném opowiadaniu, i łatwo jest przewidzieć, jakby on ie przystroił. Wmawiał on wielu obecnym tu świadkom, że się był ożenił z córką bogatego Lorda, która, zostawiwszy mu kilkoro dzieci, umarła w Stanach Zjednoczonych. — W *Rouen*, w więzieniu *Bicetre*, uczynił pozorną skargę przeciw swoim spółwięźniom i wartownikóm, obwiniając, że mu skradziono pierścień, w którym były dwa dyamenty, które pochodziły od jednego *Rejen-*

ta (wyrażenie samegoż *Bruneau*), i darowane mu zostały od Xieźniczki *Karoliny Brezylijskiej*. — Przytaczamy tu wyjątek z iednego wyznania jego: „Wyglądam ja z pozoru na chłopca; jednakże byłem półkownikiem w Ameryce hispańskiej. Wprzód jeszcze byłem kapitanem inżynierów, pod półkownikiem *Wibiani*, w wolnych stanach Amerykańskich.” — We wrześniu 1815 wysiadł on na brzeg pod *St. Malo*, z mniemanym pasportem Amerykańskim, na którym zapisane jest imię, *Karol z Nawarry*, z dodatkiem: *Obywatel Stanów Amerykańskich*. — Z *St. Malo* puścił się do *Nantes*, a ztamtąd brzegiem *Loary*, aż do *Varresnes* pod *Mont-Sorreau*, okręgu *Saumur*. Tu, zięć Lorda, Kapitan inżynierów, Pan półkownik, jak siebie tytułował miał zuchwalsko, przybył piechotą do małej karczmy, na gościncu z *Nantes* do *Paryża*. Miał na sobie kurtkę nankinową, spodnie z płótna żaglowego i był bosi. (Tu przerwał znowu *Bruneau*: „Któż to mówić może? Miałem ja zawsze trzewiki i pończochy.”) — Włóczył się długo w departamencie *Marny i Loary*, oszukał familią *Phélieux*, (która w następnych posiedzeniach świadectwa przeciw niemu złoży), nakoniec uwięziony będąc w *St. Malo*, usiłował uciec z więzienia, i pisał do Gubernatora angielskiej wyspy *Guernsey*, ażeby chciał uwiadomić Króla angielskiego, że syn *Ludwika XVII* jęczy w okowach i więzach. List jego, z podpisem *Dauphin Bourbon*, przejęty został, a jego samego posłano do *Rouen*. Tu znalazł, między osadzonymi w więzieniu, radców, którzy go wspierali, i zewnątrz stronników dla niego robić usiłowali. W roku 1816 przybył on w nader poniżającym stanie do *Rouen*: cały skarb tak nazwanego *Ludwika XVII* składał się z jednej sztuki pięciofrankowej. Zamiast pograżenia się w smutku, znalazł w zamknięciu zatrudnienie, które dla niego nawiąściwszém było. Robił z drzewa trzewiki, i tym sposobem zdradził tajemnicę swojego pochodzenia. Mniemany nasz *Karol z Nawarry* znalazł jednakże w poniżeniu swoim głupca, który się dał uwieść; niejaki *Vignerot* odwiedzał go, zbliżał się do niego ze śmieszną czy udawaną uprzejmością, uznał go za *Ludwika XVII* i złożył mu w ofierze kilkanaście sztuk złota. *Bruneau*, używszy część tych pieniędzy, pociągnął na swoją stronę jednego z osadzonych w więzieniu żołnierza, imieniem *Furber*, który kilka odczwilił. Nędzarz ten zginął później w płomieniach; z nieostrożności, czy umyślnie i w zamiarze popełnienia nowej zbrodni, zapalił słomę w zagrodzie jego więzienia będącą. Był to oszust najgorszego gatunku; pełnił on obowiązki kapłana, nie będąc nigdy wyświęconym na duchowne; dla fałszywego chędzu najprzyzwoitszym był zaszczyt zostawać na żołdzie fałszywego Króla. *Tourly* (jeden ze spółników *Bruneau*) rozpiął te proklamacye, i rozszerzył tym sposobem, jakby żyjąca prassa, zgorszenie i kłamstwo. — Przystępujemy teraz do spółobwinionej. Pani *Dumont*, odwiedzała ona *Bruneau*, znalazła go dobrze ubranym i dobrze utrzymywanym, brząkał talarami w kieszeni; nazywano go *Monsieur*. Mimo opilstwa, mimo sarkau i grubiaństwa, wzbudził w niej przychylność; zapłaciła, co mu potrzebném było. Strażnik więzienia wyznał, że otrzymał od niej do 1,500 franków. Dowiedziona jest rzeczą, iż nie oszczędzała niczego, dla powiększenia liczby jego stronników. Znalezione pieczęć, na której wyryte były pompatyczne słowa: „*Ludwik XVII, Król Francuzów*.” Lista cywilna N. Pana znacznie powiększoną została. *Branzo* (trzeci spółwinowayca) złączył się z *Bruneau*; zamknęli się z sobą, dla spółnego zajęcia się dziełem. Strażnik więźniów, *Libois*, udawał przychylnego i powolnego; słuchał ich rozmów. po których zawsze dobry obiad następował. Obiady te zamieniały się często w ucztę. W wielki piątek ukazał się na stole półmisek ze świeżemi strączkami, który co rok daje się na stole Królewskim. *Branzo* był towarzyszem stołu. Jednakże nie zawsze dobrze wychodził. *Bruneau* bił go nie raz, a posiadać

ufności nosił nie raz krwawe znaki ręki i potęgi Królewskiej. — Widzimy więc (tak kończył prokurator królewski, pełen jasnej oczywistości swój wywód) kto jest ten człowiek, który siebie tak wielką osobą bydz mieni. Ze wszystkiego okazuje się równa podłość duszy, jak i pochodzenia jego. Kto go tylko widział, kto tylko słyszał, najłatwowiejszy uporczywości zrzec się musi. Roztrząsanie rzeczy wystawi kłamstwo w najoczywistszym świetle. (Tu posiedzenie na kwadrans przerwane zostało).

#### S z w e c y a

Zmarły Król, który tylko kilka dni na niestrawność i gorączkę chorował, urodził się dnia 7 października 1748 w *Sztokholmie*. Oycem jego był Król *Adolf Fryderyk* z domu *Holszyńskiego Gottorpskiego*, a matką *Ludwika Ulryka*, córka *Fryderyka Wilhelma I*, Króla Pruskiego. Przez długi czas był wielkim Admirałem Szwecyi, w r. 1772 został Xieźciem Sudermanii, i zaślubił się z Xieźniczką *Jadwigą Elżbietą Karoliną Oldenburgską*; w kampaniach od roku 1788 do 1790 dowodził z chwałą flotą; od r. 1792 do 1796 był opiekunem Króla i Rejentem kraju; został Królem dnia 6 czerwca 1809; w sierpniu 1814 na okręciu liniowym zwanym, *Gustaw Wielki*, kierował obrótami morskimi przeciw *Friedrichstadt*, i dnia 4 listopada tegoż roku został Królem Norwegii.

Panujący teraz Król urodził się d. 26 stycznia 1764 w *Pau*, w oyczyźnie Króla *Henryka IV*. *Pyryney*, *Ren*, *Tagliamento*, *Isonzo*, *Dunay*, *Inn* i *Austerlitz*, znały go jako *Bernadottego*; *Halla*, *Lubeka*, *Mohrungen*, *Eylau* i *Wagram*, jako Xieźcia *Ponte-Corvo*; *Grossbeeren*, *Dennewitz*, *Lipsk*, *Holsztyn* i *Norwegija*, jako Królewica Szwedzkiego.

Dzisiejszy Monarcha zwołał d. 7 b. m. wszystkie Stany Sejmowe, w celu odebrania przysięgi wierności. Stan Rycerski zebrał się w pokojach Królewskich pod przewodztwem Hrabiego *Sandels*; i odprowadził Króla do sali sejmowej, gdzie się inne trzy Stany zgromadziły. O godzinie pierwszej przybył Król z Królewicem, z zwyczajną w podobnym razie uroczystością; a gdy zasiadł na tronie, zabrał głos Hrabia *Essen*, Marszałek Sejmowy; potem zaś *Baron Wetterstedt*, Kanclerz nadworny, przeczytał zapewnienie podpisane przez Monarchę; następnie ukląkł Królewic przed tronem, i położywszy rękę na Biblii wykonał przysięgę, którą mu czytał Hrabia *Engeström*, Minister Stanu, i po której pocałował rękę Monarchy. W podobnym sposobie wykonały Stany przysięgę wierności, którą czytał Hrabia *Engeström*, a po ucałowaniu ręki Królewskiej, udał się Monarcha z Królewicem na powrót do swoich pokojów, przy okrzykach: *Niech żyje Król!* Wszyscy obywatele tutejsi wykonają dziś na ratuszu przysięgę wierności.

Rozesłano gońców do wszystkich Dworów spokrewnionych, lub sprzymierzonych, z wiadomością o śmierci Króla *Karola XIII*, a do wszystkich miast krajowych z potrzebnemi rozkazami.

Ciało zmarłego Króla otworzono, i nabalsamowano; znaleziono wiele wody w głowie. Jutro Dwór tutejszy włoży żałobę po nim. Gazety tutejsze umieściły doniesienie pierwszego nadwornego Kaznodziei *Hedren*, o ostatnich chwilach ś. p. Króla, z opisaniem obrządków religijnych, które jako prawdziwy Chrześcijanin dopełnił. Czytamy w tém doniesieniu, że Królowa, Król dzisiejszy, syn jego, tudzież dawni przyjaciele i słudzy nieboszczyka, nieodstępnie prawie znajdowali się przy łóżu chorego, a gdy konał, Królowa położyła ręce na jego piersiach, i przejęta smutkiem rzekła: *Niech Pan Jezus przyymie twoją duszę*; po czém Król po dwóch tchnieniach życie zakończył. Trzymała jeszcze Królowa niejaki czas swoje ręce na jego piersiach, i ukląkla przy łóżku, a tymczasem Kaznodzieja nadworny odmówił krótką modlitwę dającą błogosławieństwo śmiertelnym zwłokom Monarchy;

WILNO DNIA 26 LUTEGO 1818 ROKU

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

## Anglia.

Z korr. hamb. Londyn d. 15 lutego. Zjazd ranny u Xiecia Regenta bardzo był liczny. Pan *Rush* poseł Amerykański i jego sekretarz, Panowie *Adam*, *Smith* i *Taylor*, Xiażę *San Carlos* poseł hiszpański, Pan *Wagner* agent Wirtemberski, Pan *Langsdorf* agent badeński i heski byli tegoż. rana przedstawiani Xieciu Regentowi, Następca tronu Hessen hamburski ukazał się pierwszy raz na dworze, i przyjechał w pojeździe Xiecia Regenta.

*Orthur Thistle wood*, który wyzwał na pojedynkę Lorda *Sidmouth* jest jeszcze w więzieniu, i będzie powołany do sądu, iako burzyciel spokoyności. Powinien być obowiązany Lordowi *Sidmouth* ze go nie zapozwał w charakterze urzędowym lecz tylko iako prywatny człowiek. Podług praw angielskich spisek przeciwko sekretarzowi stanu uważa się za zdradę państwa. Pospolite wyzwanie na pojedynkę, jest tylko uważane za pomieszenie pokoju (*breache of the Peace*), uwięziony, może być na parękę wypuszczony. Żądano od wyzey wspomnianego *Thistle wood* 300 f. szt. paręki; lecz dotąd nie mógł się o nie wystarać.

Lord *Castlereagh* oświadczył się pozawczoray w niższej Izbie przeciwko systematowi wysokiego cła na wszystkie z zagranicy przychodzące towary, i systemat ten uważa za szkodliwy dla handlu.

W roku przeszłym wybito nowej monety za  $3\frac{1}{2}$  f. szt.

Armia W. Brytanii wynosi teraz w ogóle 133,589 ludzi, z których 22,993 stoi we Francyi, a 19899 w Indjach. Koszta potrzebne do utrzymania dochodzą 6,494,296 f. szt.

Admiralicja wydała rozkaz wyporządzić dwa okręty liniowe i jeden wojenny które przeznaczone są ku wschodowi.

Portugalia otrzyma od naszego rządu 300,000 f. szt. na wynagrodzenie zniesienia handlu niewolnikami, które we z miesiące po ratyfikacyi traktatu ogłoszone być powinno.

Gazety opozycyjne utrzymują, że Lord *Grenville* będzie następcą lorda *Liverpool*, który do *Włoch* ma iechać dla poratowania ostatniego zrovia; lorda *Colchester*, przeznaczają za następcę Lordowi *Sidmouth*, iako sekretarza stanu spraw wewnętrznych; lorda *Melville* za następcę Hrabiego *Moir* a czyli margrabiego *Hunting*, z Indyi wschodnich powracającego; a margrabiego *Welleley* na następcę po lordzie *Melville* w administracyi.

Xieźniczka *Zofia* bardzo jest słaba, w Rio-*Ja-neiro* umarł kawaler *Bezerra*, dawniejszy poseł portugalski w *Hadze* i w *Peterzburgu*, a ostatecznie prezydent królewskiej Izby skarbowej w *Brazylii*.

Eskaadra Rossyyska złożona z 5ciu okrętów liniowych i 3 fregat, która pod dowództwem Kontr-Admirała *Möller* przybyła d. 21 Grudnia do *Portsmouth*, popłynęła stamtąd dnia 7 b. m. do *Kadyx*.

Pisma publiczne opozycyjne żartują z myśli zawartej w mowie zagaiającej Parlament, a tyczące się

polepszenia stanu duchowieństwa i wystawienia nowych kościołów. Czytamy w nich, iż Ministrowie dosyć długo kazali pościć narodowi, a teraz każe mu się modlić.

Stychać, iż Francya chce pożyczyć w Anglii 3a milionów funt. szterl. dla wypełnienia swoich obowiązków względem sprzymierzonych Mocarstw.

Gazeta wychodząca w *Nowym Yorku* donosi pod d. 29 Grudnia, iż Poseł Hiszpański, na rozkaz swojego dworu, zerwał wszelkie układy z rządem Zjedn. Stanów północhej Ameryki względem obu *Floryd*.

## Parlament

Na sesyi Izby naszej dnia 3 b. m. złożył Lord *Castlereagh* zielony worek z papierami, względem dawniejszych rozruchów krajowych, i radził, aby tajemnemu wydziałowi oddano do roztrząśnienia, iżby potem można podać wniosek o uwolnienie osób uwięzionych z powodu znieśionego zawieszenia aktu *Habeas-Corpus*.

*P. Tierney* rzekł: nie mam powiedzieć przeciwko wydziałowi; lecz dziwię się sposobowi złożenia papierów. Nie odbieramy posełstwa Królewskiego, ale tylko zielony worek. (Powstał śmiech). Jeżeli się zapytamy, co on znaczy? odpowiedzą nam, iż ma związek z wewnętrznym stanem kraju. (Znowu śmiech). Ja sądziłbym, iż ma stosunek z prawami obywateli; ale że zapieczętowany, musi zatem coś więcej znaczyć. Przystąpiono potem do głosowania, i ustanowiono wydział większością 102 kresiek przeciwko 29.

Kancelarz skarbowy oświadczył, iż w roku zeszłym hipoteczono 3 i pół miliona funt. szterl. długu narodowego.

Lord *Castlereagh*, zapytany d. 6. b. m. na sesyi Izby niższej, czy rząd Angielski ma ręczyć za pożyczkę dla Francyi i Pruss, odpowiedział: Rząd Angielski z szczególnych pobudek zaręczył w R. 1814 długi Francyi należące się poddanym W. Brytanii za bezprawnie zabraną własność; tacy zaś wierzyciele nie mają żadnego podobieństwa do owych, którzy szukają zysku z papierów skarbowych zagranicznych, i żadnego mieć nie mogą prawa wymagać zabezpieczenia od rządu krajowego. Interes takich ludzi nie jest interesem narodowym, bo ztąd zgubne wypłynęłyby skutki. (Zawołano: *Stuchaycie! Stuchaycie!*)

## Francya

Tegoroczne posiedzenia Izby Deputowanych należą do rzędu najważniejszych we Francyi. Projekt względem siły zbrojney krajowej obchodzi wszystkich wojskowych. Konkordat zaś wszystkich duchownych, a wolność druku wszystkich pisarzy.

Zakazano tu naydawniejszego *Dziennika* pod napisem: *Merkury Francuzki*, który 199 lat wychodził. Wydawcy jego ogłosili, iż obrali sobie inne opiekunów bóstwo, to jest: *Minerwę*, w nadziei, że pod ię tarczą nie tak łatwo będą pokonanymi.

Wyszło tu nowe urządzenie policyjne względem teatrów. Zabroniono dyrektorom wydawać więcej biletów, nad liczbę osób mogących się w sali pomieścić; podczas gry kazano zamykać drzwi do kulis i loż; nikomu nie wolno wchodzić na parter z laską, orężem albo parasolem, iako też mieć kapelusz na głowie. Każdy powinien wyjść natychmiast z sali, skoro go wzywa Kommissarz policyi.

## Niemcy

(Z gaz. rysk. Zuschauer). Frankfort d. 14 lutego  
Oświadczenie, które Prussy względem spełnienia 15go  
artykułu aktu związkowego, dnia 5 t. m. do Seymu związkowego podały, kończy się temi słowy: „W tym względzie Rząd Pruski po upływie, jednego uwiadomi Seym

Związkowy o postępie i stanie swoich stanowych urzędzeń. Bardzoby życzyć należało, ażeby również wszystkie inne państwa, które stanów nie mają, do tegoż oświadczenia w równym terminie łączyły się; i życzenie to za naglące przez niniejsze pruskiemu poselstwu oświadczyć zalecono.

Dozwala się drukować Niemczewski Prof. O. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

## X i q z k i

1: W Xiegarni XX. Pijarów u Alexandra Zolkowskiego jest uowo wyszłe z druku dzieło do przedania pod tytułem

Zbiór mów w różnych miejscach miast, oraz opisów obchodu żałobnego Nabożeństwa po zgonie s. p. Tadeusza Kościuszki, z krótkim rysem życia i portretem tego męża, 8vo w Wilnie 1818 — Srebr. kop. 60. — na papierze pocztowym kop 75.

## R O Z K A Z

3: Naczelnika głównego Sztabu Jego Imperatorskiej Mości. Moskwa, 18 Nowembra. 1817. N. 99.

Niektóre pólki, bataliony, komendy i inne wydziały wojskowej administracji, wchodząc z przedstawieniem do Departamentu Inspektorskiego, proszą o medale na pamiątkę 1812 roku ustanowione, dla takich wojskowych, którzy nie tylko w bitwach, lecz nawet i w marszach tego roku niebyli.

Tak nieprzyzwoite przedstawienia, zatrudniają tylko Departament Inspektorski, niepotrzebną w tem przedmiocie korespondencją, i dla tego zaleca się dowodcom pólków, batalionów, kompanii artyleryjskich i wszystkich wojskowych komend, ażeby w przedstawieniach swoich upraszali o medale, na pamiątkę 1812 roku ustanowione, dla tych tylko wojskowych, którzy rzeczywiście znajdowali się w bitwach 1812 roku, i w tem celu obowiązani są zawsze przy przedstawieniach swoich sprawdzać służbę ich i marsze; w przeciwnym zaś zdarzeniu proszący o takowe medale dla tych, którzy nie mają prawa, do ich otrzymania, podda się za to najsurowszej odpowiedzi. A jak wnosić należy, że takowemi medalami mało zostało sienagrodzonych z wojskowych, przeto na przedstawienie do tych medalów, naznacza się termin do 1go tylko marca teraźniejszego 1818 roku; po upływie zaś tego terminu, nikt już nie będzie miał pra-

wa wchodzić z przedstawieniami, i prosić o nieotrzymane medale, na pamiątkę 1812 roku ustanowione.

Podpisał. Naczelnik Głównego Sztabu Xiążę Włkoński.

Zgodno: Naczelnik oddziału: Władysławski.

3: Wypis z Ksiąg Ziemskich Powiatu Wołkowyskiego Roku tysiąc osiemset osmnastego miesiąca Januاریi dziesiątego dnia.

Przed aktami Ziemskimi Pttu Wołkowyskiego po odwołaniu Sądów stanawszy osobiste W. Leon Malewicz Komornik Graniczny Pttu Kobryńskiego oświadczenie poniższe do akt podał, którego w raży następuje. Roku tysiąc osiemset osmnastego Januاریi dziesiątego dnia. Przed aktami Ziemskimi Powiatu Wołkowyskiego w Imieniu JW Alexandry Z fi i Hrabów Paców Hrabiny Potockiej stawiając osobiste Leon Malewicz Komornik Gran. Pttu Kobryń następuje czyni oświadczenia: Alexandra Zofia z Hrabów Paców Hrabina Potocka matka za oddzielnym Dokumentem, a nieletnie iey potomstwo także za osobnym, mając u zeszłego s. p. Kazimierza Plewaki znaczne summy na wszelkim iego majątku ewiktualiter opisane, więcej szesnastu tysięcy czter złt wynoszące, i takowe już Dekretami zyskanemi zatwierdzone; gdy Sukcesorowie zeszłego s. p. Kazimierza Plewaki, iak z usronia słyszeć się daie po chwalać się oddać część takowego majątku to jest: Hrabstwo Iwienieckie pod exdywizją, i jęsbaby myśli ich takowa do skutku przywiedziona została, w Imieniu aktorki zawiadaniom publiczność, iż summa JW. Alexandry Z fi i Hrabiny Potockiej i nieletniego iey potomstwa iak jest pierwszym długiem zeszłego s. p. Kazimierza Plewaki na wszelkim majątku opisana, tak Satisfakcyi nie tylko na Hrabstwie Iwienieckim, ale na wszelkim jego majątku gdziekolwiek i u kogobądź zasadyuicym się poszukiwaną będzie. Takowe oświadczenie przy prośbie do Sądu Ziemskiego Pttu Wołkowyskiego dla trzykrotnego umieszczenia w Gazecie Kurjera Litewskiego podsiąg podpisać. U tego oświadczenia podpis zasługujący k wyrażony: Leon Malewicz Komornik Gran. Pttu Kobryń, iakowe oświadczenie za podaniem onego do akt, iest w Xieggi Ziemskie Pttu Wołkowyskiego wpisane a z nich i ten wypis urzędownie w tymże czasie wydany stronie.

Zgodność z Księgami zaświada: Franciszek Pawęcki Ziem. Pttu Wołkow. Rejent.

## Wyjeżdżają za granicę

(Ogłasza się po raz pierwszy).

Do kraju Saksońskiego Wileński Mieszczanin, Zelik Dawidowicz Frydberg.

## Ostrzeżenie.

W drugim dodatku dzisiejszym omyłka Nr 14 czytać należy 17, i w dacie, zamiast 15 czytać należy 26 lutego.